

@wakacje bez barier

Subiektywny przewodnik po miejscach dostępnych dla osób poruszających się na wózku, osób starszych oraz rodzin z dziećmi.

Nasze wyprawy 2017 - 2024



Nawet najdalszą podróż zaczyna się od pierwszego kroku.

„Podróże mają magiczną moc uzdrawiania duszy i zdecydowanie pomagają zdystansować się do problemów dnia codziennego. Nie rozwiązują ich bezpośrednio, jednak pomagają przewartościować i spojrzeć na nie jakby z drugiego brzegu rzeki.” (Martyna Wojciechowska)

I. Warmia i Mazury

Olsztyn

Olsztynek

Tumiany

Ryn

Giżycko

Łańsk

Kudypy

Ostróda

Iława

II. Centralna Polska

Płock

Żelazowa Wola

Arkadia i Nieborów

Tomaszów Mazowiecki

Spała

Inowódz, Zakościele

Jeziorsko

Uniejów

Rogów i Lisowice

III. Małopolska, Podhale i Pieniny

Dolina Chochołowska

Witów i Dzianisz

Dolina Cicha i Bobrowiecka

Oravice

Vodna Nadrz Orava

Nowy Targ

Niedzica

Szczawnica

Krościenko

Kraków

IV. Ziemia Opolska i Kotlina Kłodzka

Opole

Moszna

Kłodzko

Polanica Zdrój

Międzygórze

Długopole Zdrój

Duszniki Zdrój

Nachod

IV. Pomorze Środkowe

Mielno – Unieście

Kołobrzeg

Sarbinowo

Chłopy

Ustronie Morskie

Jezioro Rosnowskie

V. Roztocze i Zamość

Zamość

Zwierzyniec

Droga : Stawy Echo – Florianka

Krasnobród

Górecko Kościelne

Bondyryz

Janów Lubelski

VI. Podlasie i Suwalszczyzna

Augustów

Wigry

Stary Folwark

Lipniak

Krzywe

Suwałki

Supraśl

Tykocin

Pentowo

Kiermusy

Suraż

Pietkowo

Białowieża

Białystok

VII. **Zamość i Roztocze**

VIII. **Lublin i okolice**

Lublin

Nałęczów

Kazimierz Dolny

Puławny

Zalew Zemborzycki

Kozłówka

IX. **Dolina Baryczy**

Milicz

Niezgoda

Grabownica

Żmigród

Ruda Żmigrodzka

Ruda Sułowska

Krotoszyn

Antonin

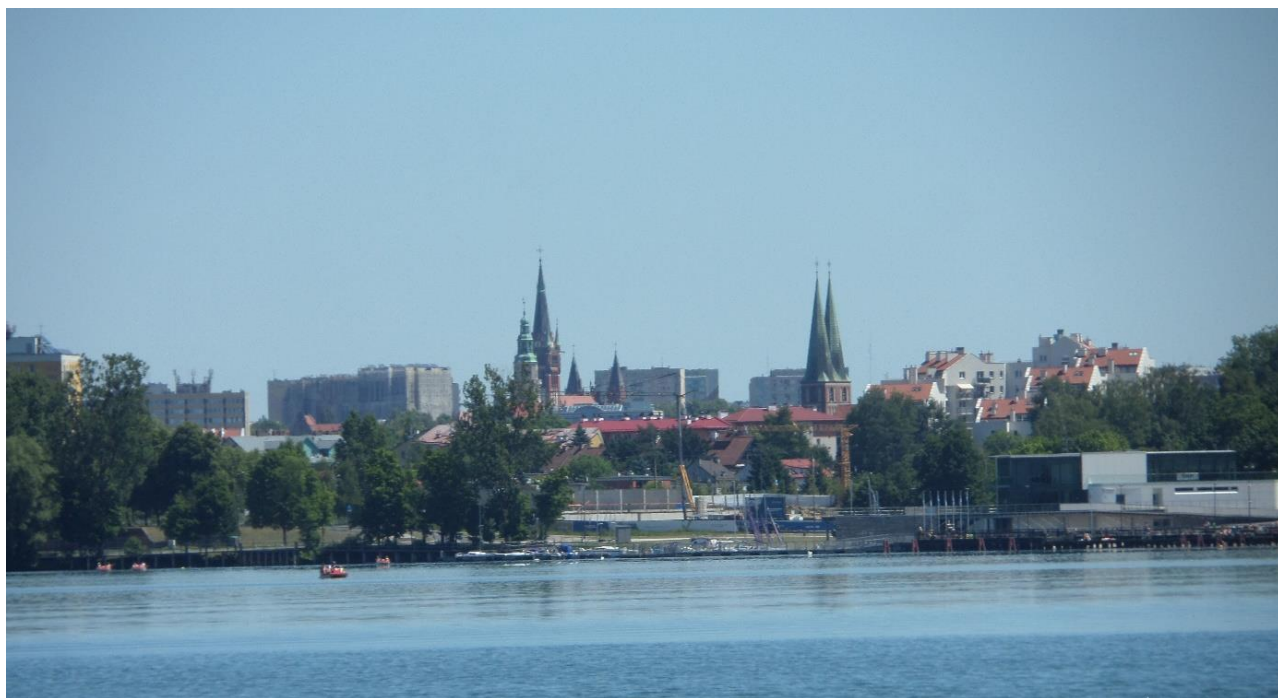
Ostrów Wielkopolski

Arboretum w Stradonii Dolnej

X. **Wrocław**

I. WARMIA I MAZURY

Olsztyn to przepiękne miasto , w którym nie sposób się nudzić. W ostatnim czasie powstało tu wiele nowych obiektów wypoczynkowych, a to dobra wiadomość dla osób mających problemy z mobilnością.



Plaża miejska – wszystko nowiutkie , pachnące i oczywiście dostosowane dla osób poruszających się na wózkach – molo, deptak , wszystkie knajpki na poziomie 0 , ogródki piwne, przystosowane toalety, przebieralnie, widoki na jezioro z każdego miejsca. Miejsce idealne na spacer, plażowanie, wypoczynek i kontakt z naturą. Do tego dużo ławek, ścieżki rowerowe i idealna nawierzchnia. Jest wiele parkingów, a na nich miejsca parkingowe dla OzN. Wokół jeziora Ukiel usytuowanych jest kilka hoteli i ośrodków, w których znajdziecie przystosowany nocleg.



Słoneczna Polana – przystań i molo dostępne dzięki specjalnej windzie w obiekcie restauracyjnym, z góry z platformy widokowej niesamowita panorama Olsztyna, przystani i jeziora Ukiel, w obiekcie przystosowana toaleta, duży parking i sporo miejsca na spacer, po prostu pięknie. Z restauracji fajny widoczek na jezioro i miasto. Napijecie się tu pysznej kawy, ale ceny do najniższych nie należą. Z drugiej strony fajna plaża, przed sezonem pusta, miejsce stworzone do odpoczynku i obserwacji pływających po jeziorze sprzętów wodnych. Woda w jeziorze bardzo czysta, tłumów nie ma, no może tylko tłumy kaczek Z plaży możliwe dojście na

tajemniczy cypel, ok. 400 m leśną drogą. Momentami nierówno, ale dotarcie wózkiem możliwe. Miejsce zaciszne i niesamowicie klimatyczne ...



Planetarium – podjazd z parkingu z kopertą , w obiekcie 2 windy, na sali żadnych barier architektonicznych, osoba niepełnosprawna ma bilet ulgowy , a opiekun bilet za cały 1 grosz.

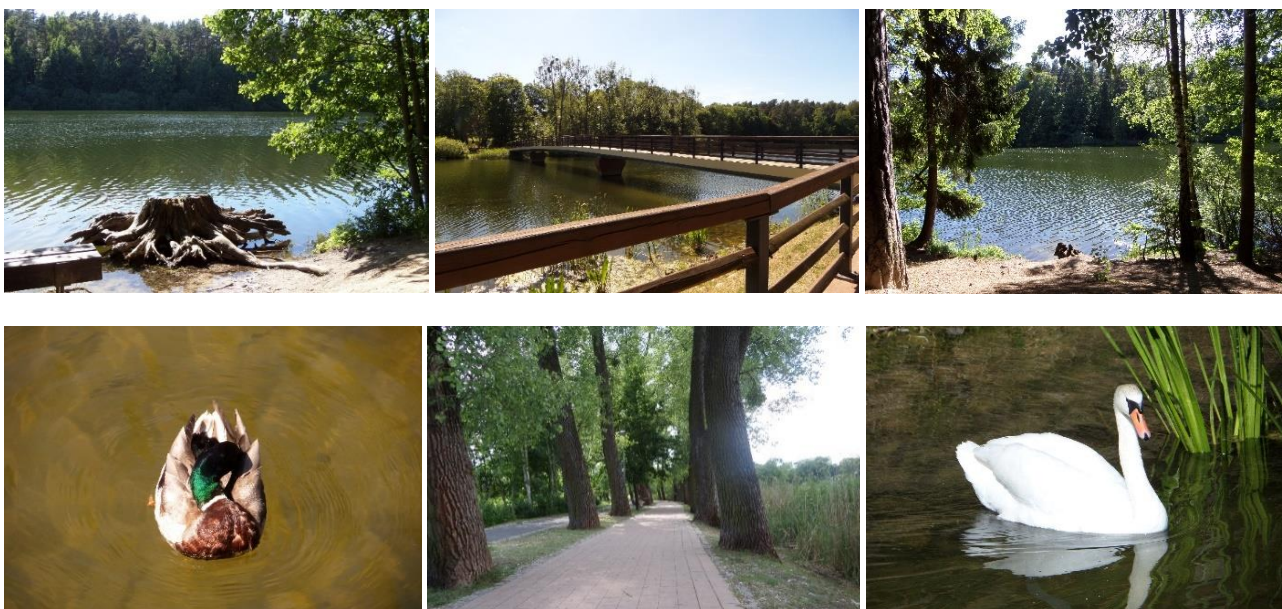
Starówka – najmniej przyjazna osobie na wózku – poruszanie się po nierównym bruku może być kłopotliwe, zwiedzanie zamku też nie jest możliwe, dostaniemy się jedynie na dziedziniec. Ale warto pokonać te trudności, bo jest to niezwykle urokliwe miejsce. Zawsze się tu coś dzieje, można zjeść pyszne lody , przysiąść w kawiarence, posłuchać koncertu albo wziąć udział w jednej z licznych imprez pod zamkiem.



Park Centralny – wszystko nowe i bez barier architektonicznych, idealne miejsce na spacer nad Łyną. Park jest niewielki, ale ma swój urok. Jest zadbany, naprawdę zielony, a jego centrum stanowi fontanna. Od strony ul. 22 stycznia wjeżdżamy dość stromym podjazdem w dół, tutaj też znajduje się przystosowana toaleta. Park jest dobrze oznaczony, po krótkim odcinku dochodzimy do fontanny, kilka metrów dalej płynie leniwie rzeka Łyna, a na jej drugim brzegu możemy zwiedzić niedawno otwarte Centrum Techniki i Rozwoju Regionu „Muzeum Nowoczesności”, które mieści się w zrewitalizowanym Tartaku Raphaelsohnów. Nie dość, że wstęp jest bezpłatny, to jeszcze jest całkowicie pozbawione barier.



Spacer nad Jez. Długim W Olsztynie pojawiliśmy się po raz drugi i ten pobyt rozpoczęliśmy od spaceru nad Jez. Długim. Polecam to miejsce każdemu wózkowiczowi, rowerzyście, miłośnikowi przyrody. Parkujemy przy ul. Leśnej (powierzchnia parkingu pozostawia wiele do życzenia) i już znajdujemy się przy nowej, wyłożonej kostką ścieżce spacerowej, wzdłuż której ciągnie się asfaltowa alejka dla rowerów. Spacerujemy w cieniu drzew, mijamy uroczą kafejkę z przepyszną kawą i tą alejką dochodzimy aż do mostka. Na mostek prowadzi szeroki podjazd, jest to fajne miejsce widokowe : wokół jezioro, łąbędzie, mnóstwo kaczek. Za mostkiem kończy się kostka, ale droga jest bita, bez kamyków, nie napotkałam żadnych problemów. Tutaj spacerujemy w cieniu lasu, co chwila łąweczka i malowniczy widok na jezioro z góry, miejsce z klimatem, idealne na spacer w upalny dzień. Obchodzimy jezioro dookoła, potem wracamy mostem do miejsca parkowania.



Hotel HP Olsztyn – kameralny hotelik bez barier na obrzeżach miasta. Wydaje się obiektem idealnym dla osoby poruszającej się na wózku. Wszystkie pokoje w nowej części z płaskim prysznicem, nie trzeba więc czekać na specjalnie przystosowany pokój. Takowy oczywiście jest w hotelu, ale jest jednoosobowy łączony z drugim pokojem dla opiekuna. 2 miejsca parkingowe przed samym wejściem, pokoje i sala restauracyjna na poziomie 0, w hotelu winda do drugiej sali restauracyjnej z balkonem, do restauracji na parterze wjazd dyskretnym podjazdem, obsługa i jedzenie na najwyższym poziomie, wszyscy uśmiechnięci i pomocni. Wokół hotelu cisza i zieleń, 100 m od hotelu ma swój początek olsztyńska Łynostrada.





Łynostrada to nowy rowerowy szlak turystyczny po Warmii i Mazurach, a korzystając z niego przejedziemy praktycznie przez całe miasto. Startujemy za hotelem HP Park, początkowo trasa jest dość dzika, rzeka Łyna dość mocno zarośnięta, dookoła szuwary, ale są ławki i miejsca odpoczynku. Podczas przejażdżki towarzyszy nam rechot żab, no i oczywiście uważamy na prześlizgujące się ślimaki.



Nawierzchnia szutrowa, w tej części niewielki ruch rowerowy. Podjazdem dostajemy się na ul. Tuwima, stąd widok na Łynę z góry i po przejechaniu ulicy kontynuujemy naszą przejażdżkę. Nadal przyjazny szuter, trasa



podzielona na strefę pieszą i rowerową. Po jakimś czasie przejazd pod Aleją Obrońców Tobruku, dość stromo, warto zwolnić, aby nie wpaść przypadkowo do rzeki 😊 Od tego miejsca mamy już do dyspozycji kostkę brukową, lepszy widok na rzekę, drewniane leżaki, dużo cienia.



Kolejny przystanek to już wcześniej wspomniany **Park Centralny**, dostajemy się tu po przejechaniu drewnianego mostka, kolejnym drewnianym mostkiem dotrzemy do wspomnianego wcześniej tartaku Raphaelsonów. Alejki szerokie, dużo zieleni, altanki drewniane, fontanna, dobre oznakowanie i drewniane podesty, gdzie można sobie odpocząć w czasie rowerowo – przystawkowej wycieczki.



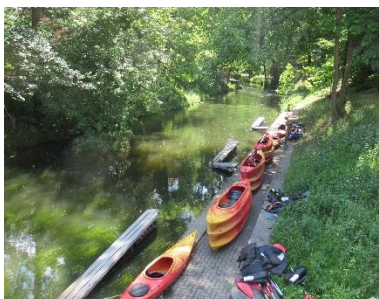
Po wizycie w parku jedziemy dalej wzdłuż Łyny, przejściem podziemnym przejeżdżamy pod ul. Pięknego. Tutaj mijamy pomnik Warmińskich Żurawii i Aleję Gelsenkirchen docieramy praktycznie do Rynku. Na prawo dojście do Rynku, na lewo, przy pomniku Napoleona zjazd na dalszy odcinek Łynostrady.



Ten odcinek jest uroczy: dużo drzew, rzeka Łyna, nad nią oświetlone drewniane mostki, przy trasie knajpki, w których można coś zjeść. Po lewej stronie rzeki mały, ale zadbane **Park Podzamcze**, a w nim robiąca wrażenie Casablanka z okazałą fontanną. Od strony Casablanki most w stronę zamku. Jednak stanowczo Wam odradzam tę opcję: przy wejściu na most wysoki próg, dalej koszmarny bruk i do tego pod górę. My



udajemy się do ul. Nowowiejskiego, przejeżdżamy przez most na Łynie, w dole rzeka i kajaki, po prawo widok na zamek, po lewo na Browar Wiatr. Za Browarem przejeżdżamy przez ulicę i zjeżdżamy do dalszej części parku. Można tutaj przysiąc nad rzeką i delektować się lokalnymi specjałami.



Stąd widok na zabytkowe wiadukty, jazz na Łynie i przystanek przy kolejnej olsztyńskiej fontannie. Tutaj kończymy naszą wyprawę, gdyż czeka nas droga powrotna do punktu wyjścia. Teraz podziwiamy wszystko z innej perspektywy, w zachodzącym słońcu. Łynostrada ciągnie się dalej, ale nie wiem, czy jest dalej tak przyjazna dla wózka. Sprawdzimy to podczas następnej wizyty.



W czasie ostatniego pobytu w Olsztynie ruszyliśmy na wycieczkę rowerem i przystawką wokół jeziora Ukiel. Samochód zostawiliśmy na parkingu przy plaży miejskiej i ruszyliśmy w kierunku zachodnim: jedziemy wzdłuż plaży, chodnik jest szeroki, ale trzeba uważać na plażowiczów. Mijamy moło, boisko, źródło wody, następnie księżkocatkę. Dalej przejeżdżamy drewnianym pomostem obok wypożyczalni sprzętu wodnego, mijamy plażę Marinę i lekko pod górkę wjeżdżamy na profesjonalne ścieżki rowerowe.



Z góry widok wspaniały widok na jezioro, ścieżką rowerową wzdłuż ul. Miłej (tu mamy również duży parking) objeżdżamy cypel (nawierzchnia szutrowa) i wracamy na dedykowaną ścieżkę dla rowerzystów. Możecie wzdłuż ul. Sielskiej dojechać na Słoneczną Polanę, ale my wybieramy piękną drogę przez las wzdłuż jeziora. Jest to bardzo szeroka bita droga, która jest jednocześnie szlakiem św. Jakuba. Jest mnóstwo cienia, dużo ławek, na trasie może 2 bardziej konkretne zjazdy i wzniesienia. Drzewa ograniczają widoki.



Tą drogą docieramy do Słonecznej Polany. Przed nią mała niespodzianka: strome asfaltowe wzniesienie, które lepiej pokonać z asystą 😊 Po tej trudności czeka nas taras z wyjątkowym widokiem na jezioro i miasto. Na taras jest podjazd. Dalej spokojna plaża z kolejnym pięknym widokiem.



Od plaży w kierunku zachodnim ruszamy ok. 400 m na cypel. Droga jest nierówna, ale możliwa do przejechania wózkiem. Jedynie po opadach może być problem. Chwilami wąsko, ale bryza na cyplu, spokój tu panujący, widoki i mini plaża wynagradzają każdy trud.



Na zachód od plaży ciągnie się dalej ścieżka wzdłuż jeziora, ale ten fragment odradzam. Najpierw mocno szutrem pod górę, potem nawierzchnia bita, widoki piękne, ale wzniesienia są konkretne i gra nie jest warta świeczki. Nasza przystawka ledwo sobie tutaj radziła i jazda przestała być przyjemnością. Zawracamy na Słoneczną polanę, tu wybiło nam na liczniku przystawki 1500 km. Lepszego miejsca nie mogliśmy sobie wymarzyć, aby świętować ten moment. Powrót na plażę miejską tą samą drogą. Na plaży w restauracji



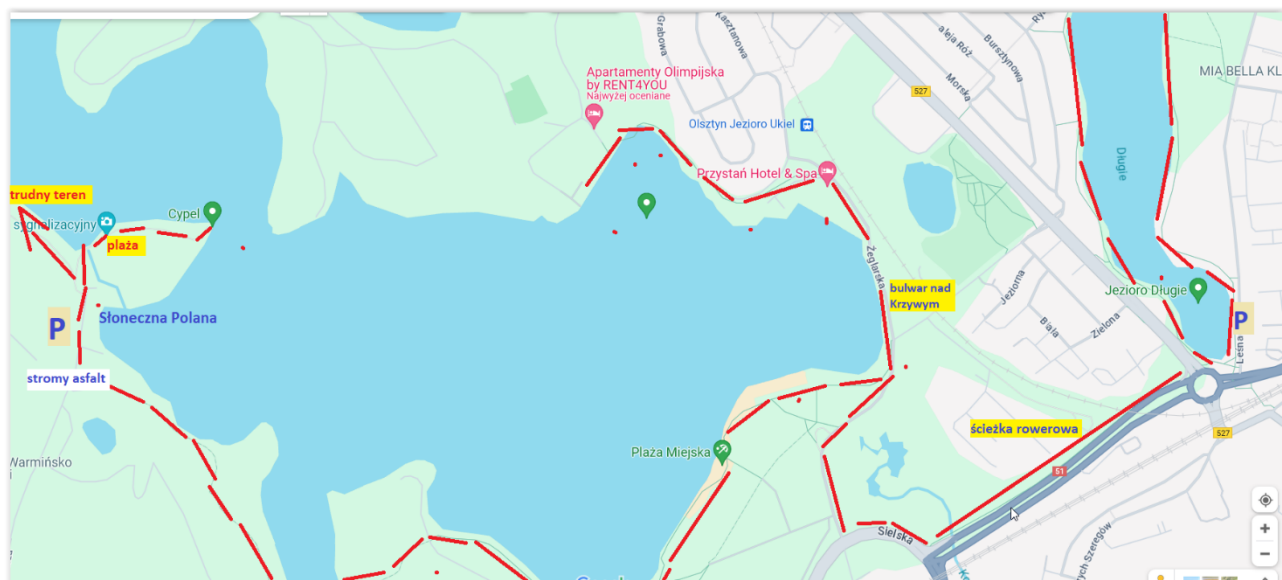
Plankton zjedliśmy przepyszne lody i niezapomniane danie: placki ziemniaczane z wędzonym pstrągiem. Lokal jest bez progu, ogródek przy deptaku, nad samym jeziorem, z super widokiem. Dania wyjątkowe, porcje konkretne, to był dobry wybór. Po smacznym obiedzie ruszyliśmy na północny-wschód wzdłuż



bulwaru nad Krzywym. I tu też miła niespodzianka: ciągi piesze i rowerowe, cały czas widok na jezioro, drewniane pomosty, ławki, zaciszne zakątki i wyjątkowy spokój. Mijamy centrum rekreacyjno-sportowe,



hotele położone bezpośrednio nad jeziorem, restaurację Przysiań. Ścieżka i chodnik kończą się przy ośrodku kajakowym, ale warto przejechać się tym odcinkiem. Jezioro jest cały czas na wyciągnięcie ręki, możecie podziwiać je z każdej strony. Wracamy tą samą drogą i od plaży miejskiej jedziemy ścieżką rowerową nad Jezioro Długie, o którym była mowa już wcześniej.



Olsztynek

Niecałe 30 km przed Olsztynem znajduje się przepiękny skansen w Olsztyńku. Znajduje się on na ul. Leśnej, przed wejściem wyznaczone miejsce parkingowe dla OzN. Pani przy kasie była niezbyt zadowolona, że poprosiliśmy o 2 bilety ulgowe i do tego nie poinformowała nas, że do wielu chałup jest możliwość wjazdu wózkiem. O tym dowiedzieliśmy się prawie na koniec zwiedzania....



Nie zrażajcie się wejściem do skansenu, kawałek drogi jest wyłożony kamieniami, i przez chwilę pniemy się lekko pod górkę. Ale potem jest już tylko lepiej... Skansen tętni życiem, wokół zagród żywe zwierzęta, przepięknie utrzymany ogród ziołowy, można zajrzeć do pijalni ziół i dokonać ciekawych zakupów.



Czynna jest też stajnia, a w każdej chałupie panie opowiadają wspaniale o historii poszczególnych chat. Do wielu chat jest możliwość wjazdu wózkiem min. do szkoły, karczmy i kilku innych. Panie podstawiają specjalne pochylnie, albo wprowadzają nas innym wejściem. Nie rezygnujcie z tego, bo wnętrza są naprawdę godne uwagi.



Droga po której się poruszamy jest bita, szeroka, czasem podłoże robi się piaszczyste, ale takie miejsce można po prostu ominąć. Skansen tętni życiem, atmosfera jest tutaj wspaniała, odbywa się też tu wiele imprez np. festiwal ziół. Znamcy tematu twierdzą, że jest to jeden z najciekawszych skansenów w kraju. My jak najbardziej to potwierdzamy. Choć w kwestii dostępności jest jeszcze wiele do zrobienia

Tumiany niedaleko Olsztyna

O campingu Tumiany opowiadali nam znajomi zauroczeni tym miejscem. Jadąc z Olsztyna do Giżycka postanowiliśmy wpaść tu na chwilkę i był to całkiem niezły pomysł. Jedynym minusem był dojazd szutrową drogą i troszkę pobłądziliśmy w terenie. Camping znajduje się ok. 30 km od Olsztyna, przed sezonem wygląda czyściutko, spokojnie, jest zadbane i ma swoje atuty. Nie jest to teren idealny dla osoby na wózku, ale jest wiele ułatwień: podjazd do recepcji i stołówki, przystosowana toaleta, super widok na jezioro z poziomu recepcji oraz dogodne miejsce do wsiadania na rower wodny lub kajak, co dla mnie miało największe znaczenie.



Osoba sprawna wsiada na rowerek na przystani, i pod pływa tuż obok przystani do miejsca wodowania kajaków, gdzie z wprost z wózka możemy przesiąść się na rower lub kajak. Sam camping położony na uroczym cyplu otoczonym z 3 stron wodą, miejsce idealne do jednodniowego odpoczynku. Nam się tutaj bardzo spodobало.



Ryn

Kolejnym naszym przystankiem w drodze do Giżycka była niewielka, ale urokliwa miejscowość Ryn. Przed sezonem nie było tu wielu turystów. Budki i lokale nad jeziorem były pozamykane, co akurat nam się bardzo spodobało. Ryn jest położony między dwoma jeziorami: Ryńskim i Ołów, a znany jest głównie ze znajdującego się tu zamku. Jest tu sporo klimatycznych restauracji, w których nie brakuje klientów. Gdziekolwiek zaparkujecie, wszędzie jest blisko. My udaliśmy się na spacer po **promenadzie** przy ul. Portowej: nawierzchnia nowa, bez barier, sporo ławeczek i widok na port jachtowy, do tego wszechobecne w tej okolicy mewy. Miasteczko jest spokojne i klimatyczne.



Z braku możliwości czasowych nie dotarliśmy na zamek, ani nad Jezioro Ołów, wokół którego ciągnie się ścieżka spacerowa. Mam nadzieję, że pojawi się jeszcze okazja, aby nadrobić te zaległości.



Giżycko

Rok temu postanowiłam, że ruszymy do Giżycka i dziś mogę powiedzieć, że się udało i było warto. Tutaj można poczuć prawdziwe Mazury. Nie jestem fanką deptaków z pamiątkami i licznych barów, więc skupię się tutaj na innych aspektach miasta. **Promenada nad kanałem** i nowoczesne moło są w całości dostępne dla

osób niepełnosprawnych. Praktycznie możemy zaparkować w porcie, przy ul. Nadbrzeżnej jest fajny parking i 2 miejsca z kopertą. Możemy pospacerować wzdłuż kanału, przy deptaku sporo ławek i zieleni. Potem alejkami parkowymi docieramy na właściwe molo i do portu Ekomariny.



Wszystko nowe, zadbane, i do tego dostępne dla osoby na wózku. Można tu siedzieć i spacerować, podziwiając żaglówki, statki i wszelkie sprzęty pływające po jeziorze Niegocin. Największym udogodnieniem jest winda, którą dostaniemy się na **górne molo** i portowy most. Niezapomniane widoki, wiatr we włosach i idealne miejsce na zrobienie pamiątkowej fotki.



Przed sezonem nie było tłumów, choć pewnie wieczorem robi się tu gwarno. W Giżycko znajduje się też twierdza Boyen, ale dla osoby na wózku jest kompletnie niedostępna, więc nie ryzykowaliśmy. Znaczący temat polecamy wizytę na wzgórzu Brunona, ale nam brakło czasu. Będzie trzeba tu wrócić

Łańsk k/Olsztyna – ośrodek rządowy 😊

Są miejsca, w których pojawiają się niespodziewanie i na długo zostają w naszej pamięci. W taki sposób znaleźliśmy się w Ośrodku Wypoczynkowym w Łańsku, który znajduje się w zarządzie Centrum Obsługi Administracji Rządowej, ok. 25 km od Olsztyna na terenie Puszczy Napiwodzko- Ramuckiej oraz w strefie Natura 2000. Ośrodek składa się z dwóch budynków głównych oraz kilku domków położonych bezpośrednio nad pięknym i krystalicznie czystym Jeziorem Łańskim.



Jest tu cicho, pięknie, można pospacerować po klimatycznych drewnianych kładkach nad Łyną, posiedzieć nad jeziorem, przepłynąć po jeziorze kajakiem lub łódką z cichym silnikiem. Na terenie ośrodka jest stajnia, basen, plac zabaw, a przy odrobinie szczęścia możecie natknąć się na ważne osobistości, co nam się akurat udało. Przed wjazdem do ośrodka panowie zazwyczaj nas legitymują.



A teraz szczegóły, które są istotnie dla wózkowiczów. Możecie zaparkować na terenie ośrodka, obiekty noclegowe nie są przystosowane dla osób niepełnosprawnych, nie natknęłam się też na odpowiednią toaletę, choć byliśmy już tutaj 2 razy. Po alejkach, mosteczkach i moło pospacerujemy bez problemu, do jeziora też super dostęp, przy samej wodzie ławeczka z widokiem. Jeśli zdecydujecie się na łódkę lub kajak, możecie wsiąść do niej praktycznie z wózka, ceny bardzo dogodne i żadnych tłumów. Wokół tylko przyroda, mewy, rodzina łąbodzi i przepiękne, otoczone lasem jezioro! Miejsce idealne na jednodniową wycieczkę. Nie zapomnijcie zabrać prowiantu, stołówka tylko dla gości z noclegiem! Zdjęcia pochodzą z naszymi dwómi różnych wyjazdów, polecam Wam to miejsce, mimo że nie jest idealnie przystosowane.



Arboretum w Kudypach

Kilka kilometrów od Olsztyna znajduje się niewielkie, ale bardzo sympatyczne arboretum. Nie ma tu problemu z parkowaniem, ani tragedii z poruszaniem się po obiekcie. W budynku z kasą macie do dyspozycji również przystosowaną toaletę. Przed budynkiem okropny bruk. Przed naszym wejściem na teren arboretum spadł niewielki deszczyk, co spotęgowało jeszcze bardziej wrażenia związane z tym miejscem.



Aleki w parku utwardzone, miejscami piaszczyste, czasem teren pnie się lekko pod górę. Nie jest to duży obszar, ale bardzo ciekawie zaaranżowany. Możecie skorzystać z różnych atrakcji, które oferuje Wam ścieżka edukacyjna. O każdej porze roku zachwyci was tu pewnie coś innego. Ponieważ jest woda, są też komary. Mnie spodobały się tu przede wszystkim cisza i zapach lasu, a z tablic informacyjnych naprawdę sporo się dowiedziałam. Dzieciaki, którym znudzą się leśne klimaty, mogą skorzystać z placu zabaw przy parkingu. Cena wstępu była chyba symboliczna, bo nie jestem w stanie sobie jej teraz przypomnieć.



Iława 2022

Iławę pokochaliśmy od pierwszego dnia i zaskoczyła nas pozytywnie swoją dostępnością. Turystom na wózku oraz tym łaknącym spokoju ma ona wiele do zaoferowania.

1. **Deptak nad Jeziorakiem** to połączenie ścieżki spacerowej i rowerowej z pięknymi widokami na jezioro. Przy plaży parking z 6 miejscami wyznaczonymi dla osób niepełnosprawnych. Przy deptaku plac zabaw, siłownia, ławki oraz 2 widokowe pomosty, na które dostaniemy się dość stromymi podjazdami. Plaża Skarbek w większości porośnięta trawą, łagodny zjazd do jeziora. Na końcu deptaka klimatyczny bar „Przystań”, stoliki na wolnym powietrzu, luźna atmosfera, przepyszna kawa z widokiem na port jachtowy. Trudno nam było opuścić to miejsce 😊



2. **Deptak nad Małym Jeziorakiem** czyli bulwar im. Jana Pawła II to już krótszy dystans i większe zamieszanie, gdyż mieści się przy nim galeria Jeziorak, amfiteatr i wiele lokali gastronomicznych (większość dostępna). Z licznych ławeczek widok na fontannę. Sprzed galerii rusza w rejsy statek Iłavia, ale ze względu na bardzo wąskie przejście nie da się wjechać na niego wózkiem 😞



3. **Ścieżka nad rzeką Iławką** to spokojne miejsce na spacer dla miłośników przyrody. Nawierzchnia jest idealna, długie fragmenty ciągną się nad samą rzeką, mijamy łąkę kwietną, hangary zimowe dla jachtów, plac zabaw, siłownię oraz punkt widokowy na Iławkę z wysokiego mostku. Ze względu na

próg nie dostaniemy się na sam pomost widokowy, ale z mostu widać dokładnie to samo. Miejsce urzekające, a po przejściu na drugą stronę ul. Dąbrowskiego ścieżka łączy się z deptakiem nad Jeziorakiem.



4. **Wyspa Młyńska** – drugi koniec ścieżki prowadzi na tereny rekreacyjne na Wyspie Młyńskiej – mijamy zabytkowy jazz, fontannę i plac zabaw z huśtawką integracyjną dla dzieci poruszających się na wózku. Ścieżka ciągnie się dalej wzdłuż jez. Iławskiego i robi się coraz bardziej tajemniczo. Piękne miejsce na rower i wózkowy spacer, piękne nasadzenia wzdłuż ścieżki, cisza i spokój.



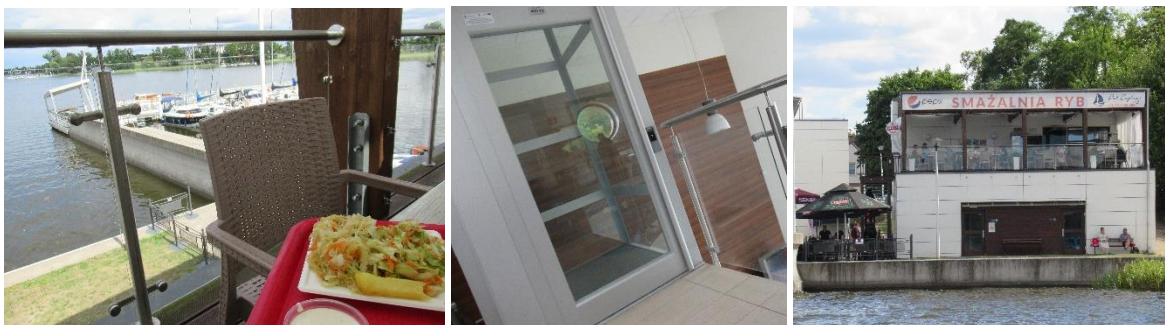
5. Okolice **portu Iława** też są bardzo dobrze przystosowane dla osób na wózku. Przy porcie i smażalni 2 miejsca parkingowe z kopertą oraz podjazd. Możemy nim zjechać do plaży, przy której znajdują się przystosowane toalety i na molo. Przy wejściu na molo słynna tabliczka Zbigniewa Nienackiego, autora pana Samochodzika.



6. Z tego miejsca odjeżdża też w krótkie rejsy **tramwaj wodny**. Koszt rejsu to 30 zł, nie ma zniżek dla OzN. Z pomocą możliwe jest wejście na pokład tramwaju, ale wymaga to silnego pomocnika. Wejście jest szerokie, ale tramwaj znajduje się dużo poniżej poziomu portu, ok 40 cm różnicy. My nie wyobrażaliśmy sobie pobytu w Iławie bez rejsu po Jezioraku, więc pokonaliśmy tę przeszkodę. Tramwaj opływa wyspę Wielka Żuława w ok. 1 godz. Bardzo miły i pomocny pan kapitan.



7. **Smażalnia ryb „Pod żaglami”** mieści się w budynku przy porcie. Oferuje wspaniały widok na jezioro oraz wyjątkowe potrawy ze świeżych ryb: pyszną zupę rybną czy frytki z okonia warte każdej ceny. Po prostu nie można tu nie być. Na dole znajduje się punkt informacji turystycznej oraz winda. Windą wjeżdżamy na górę, ale musimy przecisnąć się wózkiem przy barze, czego nie ułatwia nam stojąca szafa z napojami. Personel jest pomocny, na naszą prośbę przesunięto automat, ale jest to mało komfortowe rozwiązanie :(Jeśli wasz wózek się tu nie zmieści, na dole rozstawione są stoliki i można przy nich zjeść, choć już bez tego spektakularnego widoku z góry.



8. Niedaleko portu i smażalni znajduje się prom kursujący na wyspę **Wielka Żuława**, podobno największą wyspę śródlądową w Europie. O ile na prom moglibyśmy dostać się wózkiem, to wyspa wygląda dziko i niedostępnie, więc zrezygnowaliśmy z tej atrakcji. Nieopodal, po drugiej stronie ul. Sienkiewicza znajduje się wejście do **Lasku Miejskiego**. Alejki są równiutkie, mnóstwo drzew i cienia, miejsce idealne na spacer w upalny dzień.



Pałac Mortęgi

Znajduje się ok. 22 km od Ławy. Położony jest w cichej i spokojnej okolicy. Jest to elegancki hotel mieszczący się w odrestaurowanym dworze i jego zabudowaniach gospodarczych, położony na rozległym, 14-hektarowym majątku z XIV w. Na terenie majątku znajduje się pałac, powozownia, stajnia, winiarnia, staw rybny, mini zoo, rozległy park, basen kryty i przepiękna kapliczka.



Nie ma tutaj problemów z parkowaniem, można spędzić czas tutaj nie będąc gościem hotelu. Szczerze mówiąc, dawno nie byliśmy w tak pięknym miejscu. Nawierzchnia wokół pałacu i zabudowań jest brukowana, więc przyda się dodatkowe koło. Na recepcję podjazd, restauracja bez progu, wejście do kapliczki bez barier, poruszanie się po parku jest również bezproblemowe.



Hotel dysponuje pokojem przystosowanym dla osoby niepełnosprawnej z odpowiednio przygotowaną łazienką. Są potrzebne udogodnienia. W otoczenie wkomponowano sprytnie podjazd.



Park pałacowy jest rozległy i bardzo klimatyczny. Romantyzmu dodają ławeczki oraz liczne rzeźby. Alejki utwardzone, teren lekko pagórkowaty, dużo cienia. W czasie naszego spaceru natknęliśmy się na bociana oraz inne leśne zwierzaki. Goście mogą skorzystać z jazdy konnej czy przejażdżki bryczką. Jeśli jesteście w okolicy, koniecznie odwiedźcie to miejsce.



Ostróda i Dom nad rozlewiskiem

Do przyjazdu do tego miasta zachęciło nas hasło „Ostróda perłą Mazur”. Na miejscu byliśmy troszkę zaskoczeni. Miasteczko okazało się wyciszone, zapomniane i mało przebojowe. Kilka kroków od centrum jest zamek i molo. Woda w Jeziorze Drwęckim wydała nam się mało przejrzysta, molo jest troszkę zaniedbane i aż prosi się o odnowienie. Plusem jest to, że wjazd na nie wózkami nie stanowi problemu. Podobnie jest ze spacerem wzdłuż jeziora po promenadzie wyłożonej kostką.



W parku spotkacie liczne drewniane rzeźby, a zaraz za parkiem znajduje się **zamek krzyżacki**. Wjazd na dziedziniec zamku jest dogodny, ale tutaj kończy się zwiedzanie dla wózkowiczów. Do wnętrza prowadzą wysokie schody, ale warto tu chwilę spocząć i poczuć atmosferę miejsca. W miasteczku widziałam sporo lokali gastronomicznych, więc chyba głód tu nie grozi.



Nie jestem pewna, czy Ostróda jest rzeczywiście perłą Mazur, ale może sami to ocenicie. 😊 Nasza wyprawa zakończyła się w bardzo niezwykłym miejscu. Kilka kilometrów stąd położony jest serialowy „Dom nad rozlewiskiem” i nie mogliśmy oprzeć się pokusie, aby tam się pojawić. Od razu zaznaczam, że jest to najbardziej nieprzyjazne miejsce dla wózkowicza, w jakim byliśmy, ale miłość do serialu okazała się silniejsza. Dzięki uprzejmości właścicieli mogliśmy podziwiać serialowe plenery. Bezcenne



Teren jest bardzo ciężki, wyłożony kamieniem, wejście do budynków to kamienne schody, więc wózkowicz nie może dostać się do wnętrza, ani skorzystać z oferty agroturystycznej gospodarzy. A szkoda, bo jest tu cicho, przepięknie, wokół woda, szum młyna w tle i spacerujące łabędzie.



Nam jednak wystarczyło te kilkadziesiąt minut, aby poczuć magię miejsca, wysłuchać ciekawostek z planu i zaopatrzyć się w słoiczek miodu znad rozlewiska. Było to jedno z najciekawszych i najbardziej klimatycznych miejsc, w którym się znaleźliśmy !

Mazury są przepiękne o każdej porze roku, a najpiękniejsze przed sezonem. Mnóstwo tutaj deptaków, wzdłuż jezior nowe promenady, wszędzie widok żaglówek, szum jezior i prawie nieskażona natura. Drogi są modernizowane i dojazd tutaj nie stanowi już problemu. My zakochaliśmy się w tych mazurskich pejzażach i co roku staramy się tutaj przyjechać i odkrywać nowe, przystosowane miejsca.

DOSTĘPNE	DOSTĘPNE, ALE Z TRUDEM	NIEDOSTĘPNE
Olsztyn: - plaża miejska - Słoneczna Polana - Planetarium - Park Centralny - Hotel Park Olsztyn - Tartak Raphaelsohnów - Spacer nad Jez. Długim - Łynostrada - deptak nad Jez. Ukiel - dziedziniec zamkowy Molo w Ostródzie	Starówka w Olsztynie Ostróda – dziedziniec zamku Olsztynek – skansen Camping Tumiany Wzgórze Brunona- Giżycko Rejs po Jezioraku w Iławie Smażalnia Ryb „Pod żaglami” w Iławie Bar „Przystań” w Iławie Rejs po Jezioraku w Iławie Arboretum w Kudypach	Zamek w Olsztynie Dom nad rozlewiskiem Twierdza w Giżycku Zamek Ryn

Ośrodek Łańsk Ryn – Marina i promenada Giżycko – molo i promenada Iława : deptaki, port, molo, plaża, ścieżka spacerowa nad Iławką ,lasek miejski, Wyspa Młyńska Pałac Mortęgi		
---	--	--